

BOŻENA GÓRNA

Uniwersytet Wrocławski

## Jan Kosik – opiekun Biblioteki Wydziału Prawa

24 stycznia 2006 r. Profesor Jan Kosik wysłał do kierownika biblioteki wydziałowej list, w którym dziękuje za przesłaną Mu wcześniej pracę zbiorową *Biblioteka Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii 1961–2005. Historia. Organizacja. Działalność*, pod red. Marii Piłdyńczak-Majerowicz, Wrocław 2005. „Z pamięcią minionych lat, wzrusza mnie piękna książka, przedstawiająca – w jej wstępie, osnowie, zakończeniu, aneksie – rozwój naszej Biblioteki. Dzieło to ma swój charakter” – pisał. Na zaproszenie do zwiedzenia biblioteki w jej nowej siedzibie odpowiedział, że myśli o „spotkaniu, jeśli warunki pozwolą, w okresie jesiennym”. List kończył się życzeniem wszelkiej pomyślności dla autorów dzieła i biblioteki<sup>1</sup>. Niestety warunki już nie pozwoliły nam spotkać się z Profesorem Janem Kosikiem.

W związku z niedawną śmiercią Profesora (26 czerwca 2008 r.) warto jeszcze raz zagłębić się w dokumenty, aby przypomnieć dokonania tego niezwyklego człowieka i dziekana. W świetle źródeł widać wyraźnie piętno, jakie odcisnął na funkcjonowaniu Wydziału Prawa, zarówno jako dziekan, jak i uczony. Niewątpliwie było to związane z Jego charakterem. „Chodzi o nieprzeciętną osobowość Profesora Jana Kosika – jak wspominają Jego Uczniowie – zapewniającą Mu od lat niekwestionowany autorytet i szacunek. [...] Nie sposób [...] nie wspomnieć o takich cechach Profesora, jak nieustępliwość w słusznej obronie wyznawanych zasad i głoszonych idei, odwaga cywilna w przedstawianiu trudnych, często niewygodnych prawd, ogromna rzetelność w podejmowanych działaniach,

---

<sup>1</sup> List znajduje się w dokumentacji Biblioteki. Dla autorki najważniejsze jest stwierdzenie Pana Profesora Kosika, że „znając przywiązanie Pani do dobrej roboty bibliotecznej, cieszę się, że została Pani kierownikiem”. Było to jakby „namaszczenie” nominacji. Wiąże się to z absolutnym szacunkiem, jakim otaczają Profesora Jana Kosika starsi pracownicy Wydziału i Uniwersytetu; młodszy nie mieli okazji Go poznać, ponieważ przeszedł na emeryturę w 1989 r. (do 1992 r. prowadził na ½ etatu seminaRIA magisterskie).

czy też niezawodność w służeniu pomocą i radą wszystkim, którzy tego potrzebują. [...] Żądając solidnego wysiłku twórczego, popartego rzetelnym warszatem, i w ten sposób bezustannie dopingując swych uczniów do osiągania kolejnych szczebli akademickiej kariery naukowej, zawsze czyni to Profesor z dużą kulturą osobistą, bez autorytatywnego narzucania swojego zdania, w atmosferze szczerzej, niczym nie skrepowanej dyskusji”<sup>2</sup>.

Charakter Jana Kosika ukształtowany został nie tylko w domu rodzinnym, ale również podczas służby w marynarce wojennej. Jego marynarska młodość odcisnęła wyraźny ślad, co przejawiało się dużym spokojem, wyważonymi decyzjami, wielkim szacunkiem dla porządku rzeczy. Z opowiadań starszych pracowników wynika, że pracę na Wydziale Prawa Dziekan Jan Kosik traktował tak jak pracę na okręcie, na którym zawsze musi panować porządek, każda osoba ma swoje miejsce, swoje zadania do wykonania.

O niezwykłych zaletach charakteru oraz wielkich zasługach zachowało się w Jego aktach osobowych sporo opinii i dokumentów<sup>3</sup>. Były to oceny wielu polskich prawników w związku z wnioskami o powołanie Jana Kosika na kolejne stanowiska w hierarchii uczelni. W tym artykule pominięte zostały sądy o jego dokonaniach naukowych. Zwrócono szczególną uwagę na walory osobiste i organizacyjne, którymi się wykazał na stanowisku dziekana.

Mocno akcentowano wyjątkową życzliwość w stosunku do studentów i podwładnych<sup>4</sup>. „Cechuje go niezwykle połączenie walorów umysłu i charakteru”<sup>5</sup>. Podkreślano przede wszystkim „prawość, koleżeństwo oraz oddanie pracy naukowej, dydaktycznej i wychowawczej”<sup>6</sup>, zwracano szczególną uwagę na wysoką kulturę osobistą<sup>7</sup>, „zamiłowanie i uzdolnienie dydaktyczne, umiejętność kierowania młodzieżą i zespołami pracowników naukowych”<sup>8</sup>. Niezwykłą opinię wystawił prof. Jan Gwiazdomorski, którą zacytował już Piotr Machnikowski<sup>9</sup>.

Uwydatniano zasługi organizacyjne Dziekana. Wyróżniał się On „pryncypialnością, żelazną konsekwencją w realizowaniu tych wszystkich poczynań, które miały na celu dobrze pojmowany interes Wydziału, jego wzmocnienie i rozwój, ekspansję naukową i dydaktyczną, stworzenie właściwych warunków pracy

<sup>2</sup> *Słowo wstępne*, [w:] *Prace Prawnicze*, A UW No 1152, Prawo CLXXXVI, Wrocław 1990, s. 5–6.

<sup>3</sup> Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego. Dział Kadr 120. Wszystkie cytowane opinie znajdują się w tej teczce osobowej.

<sup>4</sup> Prof. Włodzimierz Berutowicz.

<sup>5</sup> Prof. Lesław Adam.

<sup>6</sup> Prof. Józef St. Piątkowski.

<sup>7</sup> Prof. Józef Górski.

<sup>8</sup> Prof. Józef Górski. Natomiast dla prof. A. Stelmachowskiego na podkreślenie zasługiwała postawa Jana Kosika podczas strajku w marcu 1968 r., kiedy „pełniąc odpowiedzialną, trudną funkcję dziekana Wydziału przez cały czas (nie tylko w dzień, ale i w nocy) pozostawał na posterunku, swoją spokojną i godną postawą wpływając uspokajająco na umysły [...]”.

<sup>9</sup> P. Machnikowski, *Jan Kosik – naukowiec, organizator, żołnierz*, s. 12 w niniejszym tomie.

naukowej i dydaktyczno-wychowawczej”<sup>10</sup>. Specjalną uwagę zwracano na Jego niespotykaną pracowitość i stanowczość w realizowaniu zadań”<sup>11</sup>. Podkreślano, że wymagał nie tylko od innych, ale przede wszystkim od siebie<sup>12</sup>. Niewątpliwą zasługą Dziekana Kosika było „podjęcie inicjatywy i jej realizacja w zakresie bazy materiałowej Wydziału, wymagająca wielu zabiegów i wysiłków. W wyniku tego przebudowano dawne pomieszczenia Wydziału i dobudowano nowe, które zaspokajają potrzeby dydaktyczne Wydziału, w tym i dla nowego kierunku administracyjnego”. Zauważono, że jako dziekan zainicjował powstanie komisji Rady Wydziału i czuwał nad ich prawidłową pracą (m.in. Komisję Rozwoju Wydziału, Podkomisję Rozwoju Młodej Kadry, Komisję Dydaktyczną, Komisję Biblioteczną, Komisję Finansową i Komisję Lokalową). Każda z tych Komisji podejmowała istotne zagadnienia i była „wyraźnym pozytywnym i twórczym elementem w funkcjonowaniu Rady Wydziałowej oraz w wykonywaniu zadań ze strony dziekana i prodziekanów”<sup>13</sup>.

Do stworzenia właściwych warunków pracy naukowej i dydaktyczno-wychowawczej z pewnością niezbędna była dobrze wyposażona i sprawnie działająca Biblioteka Wydziału Prawa, dlatego w wielu opiniach dotyczących Jana Kosika często do Jego zasług zaliczano „w zakresie rozwoju i właściwej pracy Biblioteki Wydziałowej, zapewnienie rzeczowych i organizacyjnych warunków dobrej działalności biblioteki”. Zaznaczano również, że „wymagało to wiele osobistej energii i uporczywości”<sup>14</sup>.

Te opinie nie oddawały rzeczywistego zaangażowania się Profesora Kosika w prace Biblioteki Wydziału Prawa. Przeglądając dokumenty biblioteczne z lat, kiedy funkcje prodziekana, a następnie – przez 3 kadencje – dziekana Wydziału pełnił Jan Kosik, widać wyraźnie we wszystkich jego działaniach równoczesne zainteresowanie się wszystkimi aspektami pracy w bibliotece. Chwilami nawet odnosi się wrażenie, że jej zarządzaniem zajmował się Dziekan Jan Kosik osobiście.

Pierwsze lata funkcjonowania powstałej w 1961 r. Biblioteki Wydziału Prawa były niezwykle trudne. Największym problemem były kłopoty lokalowe Wydziału Prawa, który wówczas zajmował tylko budynek przy ul. Uniwersyteckiej 22. Wobec braku odpowiednich pomieszczeń zdecydowano, że magazyny biblioteczne zostaną usytuowane w piwnicach. Przysporzyło to wielu kłopotów władzom Wydziału oraz Uniwersytetu Wrocławskiego.

O niezwyklej uporze bezpartyjnego Dziekana Jana Kosika w dążeniu do osiągnięcia celu niech świadczy przykład załatwiania sprawy remontu piwnic wy-

<sup>10</sup> Prof. Józef Fiema.

<sup>11</sup> Prof. Lesław Adam.

<sup>12</sup> Prof. Stanisław Hubert.

<sup>13</sup> Prof. Józef Fiema.

<sup>14</sup> Pismo K-2716/70 z 3 XI 1970 r. do Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego w związku z postępowaniem o nadanie tytułu naukowego.

działowych, do których przeniesiono zbiory 12 katedralnych bibliotek, aby zwolnić ich pokoje dla dydaktyki. Nowe magazyny nie spełniały warunków do przechowywania księgozbiorów, więc nowy dziekan, zgodnie z ówczesnym stylem pracy, najpierw musiał napisać wiele pism, aby powołać odpowiednie komisje, które stwierdzały celowość jakichkolwiek działań. Przykładowo można podać, że po wielu ponagleniach Docenta Jana Kosika 8 X 1965 r. zebrała się pod Jego przewodnictwem Komisja powołana przez rektora Uniwersytetu Wrocławskiego w celu stwierdzenia stanu pomieszczeń, w których przechowywano księgozbiór oraz ustalenia, czy pomieszczenia te odpowiadały wymogom magazynu bibliotecznego. Jej członkowie bardzo źle ocenili stan tych piwnic. Stwierdzono, że „szereg pomieszczeń nie nadaje się w ogóle do przechowywania książek jako: a) nie ogrzewane, b) wilgotne, c) bez dostępu powietrza, d) o ścianach zamakających i zaatakowanych przez pleśń (szczególnie w magazynie czasopism)”. Zauważano niewłaściwe rozmieszczenie punktów świetlnych (nad regałami) oraz zbyt małą ich liczbę. Innym mankamentem było umieszczenie tam przewodów centralnego ogrzewania, które przebiegały nad regałami; w niektórych miejscach w ten sam sposób przebiegały przewody kanalizacyjne<sup>15</sup>. Dopiero na podstawie protokołu tej komisji Dziekan Jan Kosik mógł rozpocząć swoje działanie. Skierował do rektora i Działu Technicznego pismo z prośbą o możliwie szybkie usunięcie stwierdzonych w protokole wad i braków. W dokumentacji biblioteczej zebrano mnóstwo pism z tego okresu dotyczących tych spraw<sup>16</sup>, wiele z nich Dziekan przedstawił na posiedzeniu rady Wydziału<sup>17</sup>, część natomiast skierował bezpośrednio do rektora, aby problem należytego przechowywania książek został wreszcie rozwiązany.

Wciąż powoływane w tym celu komisje z udziałem fachowców z Uniwersytetu Wrocławskiego zwykle w konkluzji stwierdzały, że w celu uratowania bardzo cennych zbiorów niezmiernie pilne jest osuszenie piwnic, konieczne zainstalowanie grzejników we wszystkich pomieszczeniach magazynowych<sup>18</sup>, co nie było zbyt odkrywczе, bo powoływano się na memoriał Jana Kosika z 9 II 1965 r. o zabezpieczeniu piwnic przed wilgocią i pożarem. Dzięki licznym pismom i niezwykle wnikliwemu nadzorowi nad pracami samego Dziekana magazyny były stopniowo adaptowane, osuszane, instalowano w nich centralne ogrzewanie oraz oświetlenie i zaopatrywano je w regały.

Do dużych osiągnięć Profesora Kosika należy niewątpliwie rozbudowa Wydziału, który kształcił coraz więcej studentów. Niezbędna okazała się budowa nowych pomieszczeń zarówno dla dydaktyki, jak i biblioteki, ponieważ studenci w długich kolejkach oczekiwali na wejście do czytelni. Stworzenie lepszych

<sup>15</sup> Zob. Protokół komisji z 8 X 1965 r.

<sup>16</sup> Por. m.in.: Pismo z 11 VI 1965 do Działu Technicznego w sprawie prac stolarskich. Dotyczyło zabudowy magazynów regałami; podobnie Pismo L.dz. 152-B-65 z 10 XII 1965; Pismo L.dz. 29-B-66 z 18 III 1966 r. informowało o zakończeniu prac związanych z malowaniem regałów.

<sup>17</sup> Zob. np. Protokół Rady Wydziału z 9 VI 1965 r.

<sup>18</sup> Por. Protokół Komisji Bibliotecznej z dnia 19 IX 1968 r.

warunków nauki było priorytetem dla Dziekana. Zależało Mu również na ratowaniu przed zniszczeniem cennego księgozbioru, który nie mieścił się w miejscach do tego przeznaczonych. Z wielkim uporem dążył najpierw do rozpoczęcia budowy. Wiele pism, sporo komisji, częste interwencje osobiste na miejscu budowy doprowadziły wreszcie do tego, że w latach 1968–1969 zakończono dobudowę nowej części budynku, funkcjonalnie połączonej z istniejącym. Przyniosło to wówczas zdecydowaną poprawę warunków pracy całego Wydziału Prawa. Zmieniona sytuacja lokalowa pozwoliła na dogodniejsze zagospodarowanie pomieszczeń bibliotecznych. Biblioteka zajęła pomieszczenia na parterze i w piwnicach przystosowanych do celów bibliotecznych w starej i nowej części budynku Wydziału. Na parterze – nowej części – umieszczono czytelnię dla studentów z 72 miejscami, obszerny magazyn oraz pracownię naukową (18 miejsc) i wypożyczalnię (zarówno miejscową, jak i międzybiblioteczną), natomiast w starej części usytuowano 4 pokoje dla personelu bibliotecznego oraz osobne pomieszczenie dla znacznie rozrośniętych już katalogów<sup>19</sup>. Pod czytelnią i pracownią naukową przekazano 2 obszerne magazyny połączone z przystosowanymi do przechowywania zbiorów pomieszczeniami piwnicznymi<sup>20</sup>. Lokale, które oddano na potrzeby Biblioteki w 1968 r., trzy lata później były już prawie całkowicie zapełnione<sup>21</sup>. W połowie lat siedemdziesiątych podejmowano więc działania mające na celu rozbudowę Wydziału przy ul. Więziennej<sup>22</sup>, które Jan Kosik popierał zdecydowanie<sup>23</sup>.

<sup>19</sup> Więcej na ten temat W. Zięba, *Udostępnianie zbiorów*, [w:] *Biblioteka Wydziału Prawa...*, s. 133–156.

<sup>20</sup> Pismo L.dz. W-VIII-A-63/73/69/70 dziekana Jana Kosika do rektora UW r. z 6 X 1969 r.

<sup>21</sup> Odpowiedź na kwestionariusz z 8 II 1971 r. Materiały w posiadaniu Biblioteki Uniwersyteckiej.

<sup>22</sup> 7 X 1974 r. został podpisany przez ówczesnego dziekana Karola Joncę projekt zagospodarowania parceli pod nowy budynek Wydziału Prawa.

<sup>23</sup> Sprawa tej budowy była wielokrotnie poruszana. Zob. protokoły Komisji Bibliotecznej z 27 XI 1988 r., gdzie Jan Kosik wyraźnie stwierdził, że planów budowy gmachu przy Więziennej nie można zaniechać, należy ustawicznie ubiegać się o ich realizację. Por. notatkę służbową z dnia 14 VII 1989 r. (w dokumentacji Biblioteki): „Prof. Jan Kosik i prof. Alfred Klein brali udział w spotkaniu z dziekanem Wydziału i architektem budynku inż. arch. Ewą Frankiewicz, ustalając rozmieszczenie pomieszczeń bibliotecznych w planowanej budowie przy ul. Więziennej, w której miała powstać czytelnia główna na ok. 100 miejsc, czytelnia naukowa na 20 miejsc oraz 3 pokoje do pracy indywidualnej z magazynem podręcznym na ok. 3 tys. wol., zespół wypożyczalni z katalogami i magazynem skryptów na 20 tys. wol. oraz magazynów połączonych i skomunikowanych z zespołem czytelnia, wypożyczalni i opracowaniem zbiorów. Ponadto przewidziano tam 8 pokoi służbowych dla bibliotekarzy. 27 X 1989 r. Jan Kosik domagał się szczególnego zwrócenia uwagi na sposób zaprojektowania czytelnia głównej. Ważna była zarówno liczba miejsc, jak i odpowiednie ich usytuowanie. W związku z potrzebą rozbudowy Wydziału dla celów dydaktycznych 7 V 1990 r. Komisja na wniosek prof. Kosika podjęła jednomyślną uchwałę, by zwrócić się do Inwestora o wprowadzenie korekty do projektu polegającej na wzmocnieniu konstrukcji budynku dla Wydziału [...] do poziomu 600 kg/m<sup>2</sup>, tak by w miarę potrzeby w przyszłości można było pomieszczenia przeznaczyć na cele biblioteczne”.

Przez wiele lat trwały prace nad scalaniem 12 katedralnych księgozbiorów, z których powstała Biblioteka Wydziału Prawa. Związane to było z opracowaniem na nowo ponad stu tysięcy woluminów, co wymagało znacznego wkładu pracy i ogromnych nakładów finansowych, a wobec niewielkiej obsady konieczne stało się zatrudnianie bibliotekarzy na umowę-zlecenie. Dziekan Jan Kosik występował wielokrotnie do władz uniwersyteckich z prośbą o przyznawanie Wydziałowi Prawa specjalnych kredytów w celu wykonania na zasadzie zlecenia pilnych prac w Bibliotece<sup>24</sup>. Dostosowując się do trendów ówczesnych czasów, zaproponował ośmioletni plan uporządkowania księgozbiorów prawniczych<sup>25</sup>. Dzięki temu Wydział mógł otrzymać dodatkowe fundusze, które dziekan przeznaczył na prace zlecone. Zatrudnił również na umowę doświadczonych bibliotekarzy z Biblioteki Uniwersyteckiej. Prace koncentrowały się wówczas wokół opracowania, klasyfikacji, konserwacji księgozbioru, przystosowania magazynów do przechowywania książek. Ważna była praca scalenkowa, wyłączanie dubletów i druków zbędnych, spisanie ich<sup>26</sup>.

W wyniku realizacji planu ośmioletniego „przepracowywano” zbiory pokatedralne oraz rozpoczęto porządkowanie „hałd” (druki z koncentracji poniemieckiej). Bardzo złe warunki panujące w magazynach – wilgoć, brak ogrzewania i możliwości wietrzenia – sprawiały, że niszczały one bardzo szybko. Dziekan w piśmie z 24 III 1969 r. apelował „Do Panów Profesorów Organizatorów Instytutów” o wyznaczenie doświadczonych osób, ze znajomością języka niemieckiego, z grona profesorów, docentów lub starszych adiunktów do pomocy przy kwalifikowaniu książek i czasopism do włączenia do księgozbioru lub zaliczenia do druków zbędnych<sup>27</sup>. Aby uniknąć rozbieżności w kryteriach wyboru w trakcie selekcji, ostatecznie powołano jeden zespół pod kierunkiem prof. Kazimierza Orzechowskiego w celu przeglądu druków poniemieckich. Przejrzane ustawiano na półkach – osobno druki zwarte, osobno ciągłe, wyłączając dzieła zniszczone i nieprzydatne (np. powieści). Prace przy porządkowaniu czasopism (według tytułów i roczników) mieli wykonywać stażyści, a w dalszej kolejności pracownicy Biblioteki. Najszybciej starano się wyselekcjonować czasopisma powojenne. Planowano je zakończyć do końca roku akademickiego 1969/1970. W celu przyspieszenia działania dziekan wystąpił do rektora o nowe kredyty na prace zlecone. Akcja spisywania dubletów i roz-

<sup>24</sup> Zob. liczne prośby o pieniądze, m.in. pismo W-VIII-A-63/1235/67/68 z 1 IV 1968 r. do Prorektora ds. Nauki – o 10 tys. zł, pismo W-VIII-A-1380/67/68 z 30 IV – o 10 tys. zł, pismo W-VIII-A-63/1531/68/69 z 14 IV 1969 r. – o 15 tys. zł, pismo W-VIII-A-63/830/69/70 z 12 II 1970 – o 15 tys. zł, pismo W-VIII-A-63/710/70/71 z 28 I 1971 – o 15 tys. zł.

<sup>25</sup> S. Hubert, *Wydział Prawa i Administracji*, [w:] *Uniwersytet Wrocławski w latach 1945–1970. Księga jubileuszowa*, red. W. Floryan, Wrocław 1970, s. 112–113.

<sup>26</sup> Więcej na ten temat: J. Mroczo, *Opracowanie zbiorów*, [w:] *Biblioteka Wydziału Prawa...*, s. 114–137.

<sup>27</sup> Pismo z 24 III 1969 r. podpisane przez dziekana doc. J. Kosika.

syłania list okazała się bardzo kosztowna, ale pozwoliła ocalić od zniszczenia wiele tysięcy książek<sup>28</sup>.

Staraniem dziekanów przydzielana była Bibliotece pewna kwota pieniężna, pozwalająca na zakup wydawnictw krajowych i zagranicznych niezbędnych dla realizacji programu studiów oraz prac naukowo-badawczych prowadzonych przez pracowników naukowych Wydziału. Dziekan Jan Kosik dbał o różnorodny rozwój swoich pracowników i studentów, gdyż wymagał gromadzenia takiego zbioru książek, aby czytelnik znalazł nie tylko literaturę prawniczą, ale również z zakresu historii, klasyki filozofii, socjologii, ekonomii i psychologii. Powołał Wydziałową Komisję Biblioteczną, która była „organem opiniującym i nadzorującym Bibliotekę w zakresie uzupełniania księgozbioru”<sup>29</sup>. Według zachowanych protokołów tej komisji Jan Kosik był wielokrotnie obecny na jej posiedzeniach<sup>30</sup>. Komisja ta opracowywała zasady gromadzenia zbiorów<sup>31</sup>, które wkrótce sam Dziekan zatwierdził. Rozstrzygały zdecydowanie kwestię odpowiedzialności za zakup książek i czasopism, liczby kupowanych podręczników, komentarzy, zbiorów przepisów, monografii, pamiętników, wydawnictw informacyjnych, ilości kwalifikowanych dzieł ze zbiorów zabezpieczonych, współpracy z pracownikami Wydziału w zakresie gromadzenia zbiorów.

Również praca typowo biblioteczna była szczegółowo nadzorowana przez władze Wydziału Prawa. Przy kompletowaniu czasopism złożonych w magazynach pierwszeństwo miały tytuły polskie, w następnej kolejności zagraniczne powojenne i pozostałe<sup>32</sup>. Jednak dopiero od 1972 r. selekcję i opracowanie czasopism objęto pracami zleconymi. Biblioteka korzystała z nieopracowanych czasopism zagranicznych: angielskich, francuskich, niemieckich (import z dewizowego obszaru płatniczego) przekazywanych bibliotekom zakładowym przez Bibliotekę Uniwersytecką w charakterze rocznego depozytu. Trudności w egzekwowaniu jego zwrotu skłoniły dyrekcję Biblioteki Uniwersyteckiej do ostatecznego uregulowania tej sprawy. Biblioteki zakładowe musiały zdecydować, które ciągi czasopism przejmują na własność<sup>33</sup>. Decyzja Profesora Jana Kosika była następująca: zamknięte ciągi czasopism, z których czytelnicy korzystają rzadko, Biblioteka Wydziału Prawa chce oddać do Biblioteki Uniwersyteckiej, pozostałe tytuły miały być kompletowane przez Bibliotekę i uzupełnione o wcześniejsze

---

<sup>28</sup> Więcej na ten temat zob. M. Łuczak, *Gromadzenie zbiorów. Akcesja. Inwentaryzacja*, [w:] *Biblioteka Wydziału Prawa...*, s. 89–113.

<sup>29</sup> Archiwum UW, sygn. W-III/64, egz. nr 13, pkt 6.

<sup>30</sup> Por. B. Górna, *Wydziałowa Komisja Biblioteczna*, [w:] *Biblioteka Wydziału Prawa...*, s. 72–73.

<sup>31</sup> Posiedzenie Komisji Bibliotecznej z 11 XII 1969 r. pkt 2 zawierał projekt uchwały w sprawie zasad gromadzenia zbiorów.

<sup>32</sup> Pismo dziekana z 16 XI 1963 r.

<sup>33</sup> Pismo L.dz. B-32/208/65-66 z 28 XII 1965 r. dyrektora BU J. Pełczyny do prof. dr. J. Kosika.

roczniki znajdujące się w magazynach Biblioteki Uniwersyteckiej. Ciągi czasopism z XIX w. Biblioteka planowała uzupełnić rocznikami powojennymi<sup>34</sup>.

Dziekan Kosik otaczał szczególną dbałością kadrę biblioteczną. Zależało mu na dobrych bibliotekarzach, których kultura, obycie towarzyskie i wiedza byłyby znaczne. Wyznawał zasadę, że bibliotekarz tworzy atmosferę pracy. Aby przyciągnąć do swojej biblioteki odpowiednich ludzi, zwracał się m.in. do dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej z prośbą o pomoc w należytych obsadzeniu wolnego etatu po Jerzym Chodorowskim, który przeszedł do pracy naukowej. Gotów był osobiście pójść do Biblioteki Uniwersyteckiej w terminie dogodnym dla pani dyrektora, aby tę sprawę załatwić<sup>35</sup>. W 1967 r. Dziekan Kosik opracował bardzo dokładnie plan potrzeb etatowych, biorąc pod uwagę ilość księgozbioru (ok. 139 tys. wol. łącznie z nieopracowanym), wskaźnik etatowy i normy opracowań, stwierdził, że w Bibliotece powinno pracować dwanaście osób<sup>36</sup>. Zaznaczył, że Wydział dąży „konsekwentnie do tego, by stała się ona nowoczesną instytucją wydziałową w pełnym znaczeniu tego słowa”<sup>37</sup>. Dodał, że plan ten może stanowić podstawę wystąpienia o pięć etatów. W czerwcu 1967 r. na posiedzeniu wydziałowej Komisji Bibliotecznej w obecności dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej przedłożono projekt rozwoju Biblioteki, w którym zakładano szybki wzrost kadr do dwunastu etatów.

W początku kwietnia 1968 r. występując do Prorektora ds. Nauki, Dziekan Kosik prosił o dodatkowe etaty. Powołując się na ośmioletni plan uporządkowania księgozbiorów i rozwoju Biblioteki, poinformował rektora, że aby wykonać plan, asystenci pełnili dyżury w czytelni Wydziału, dzięki czemu pracownicy Biblioteki zyskiwali dodatkowy czas na opracowanie księgozbiorów<sup>38</sup>. Poruszono tę kwestię również na wspólnym posiedzeniu Senatu Uczelni i Rady Wydziału Prawa<sup>39</sup>. W raporcie o stanie Wydziału Prawa i aktualnych problemach jego struktury oraz działalności stwierdzono, że Biblioteka Wydziału Prawa, jako stosunkowo duży zakład, wypełniała, chociaż jeszcze nie w całości, ważne zadania naukowe i dydaktyczne. Jednak nie szło to w parze z jej obsadą, dlatego został przedstawiony wniosek z motywami o należyte zwiększenie zespołu pracowników Biblioteki. Wniosek ten zmierzał „do przekształcenia jej w nowoczesną placówkę naukowo-dydaktyczną”<sup>40</sup>.

<sup>34</sup> Pismo L. dz. W-VIII-A-63/836/65/66 z 28 I 1966 r. prof. J. Kosika do dyrekcji BU. Tę sprawę dokładnie opisuje M. Luczak, *op. cit.*

<sup>35</sup> Zob. Pismo W-VIII-A/63/1437/64/65 Dziekana Jana Kosika do dyr. BU Pełczyny.

<sup>36</sup> Plan potrzeb etatowych Biblioteki 10 II 1967 r.

<sup>37</sup> Zob. pismo L. VIII-A- 63/1244/66/67.

<sup>38</sup> Pismo do Prorektora ds. Nauki z 1 IV 1968 r. (L.dz. W-VIII-A-63/1235/67/68).

<sup>39</sup> Protokół RW z 24 IV 1968 r., s. 386.

<sup>40</sup> Protokół RW z 13 III 1968 r., s. 335 – Raport o stanie Wydziału Prawa i aktualnych problemach jego struktury oraz działalności.



Dziekan Kosik w piśmie do rektora z października 1969 r. pisał: „W ciągu ośmiu lat swego istnienia Biblioteka naszego Wydziału rozwinęła się i poszerzyła zakres swego działania w sposób bardzo istotny. Rozwój jej wynikał zarówno z konieczności nadrobienia zaległości, powstałych w ubiegłych latach, kiedy brak było jednolitej biblioteki wydziałowej i fachowego nadzoru nad całością znajdujących się tu księgozbiorów, jak również powodowany był nieustannym rozwojem Wydziału, poszerzonego o zaoczne studia prawnicze, a potem zaoczne i stacjonarne studia administracyjne”<sup>41</sup>.

Przy wszechstronnym rozwoju Biblioteki nie zmieniła się jej struktura, co utrudniało rozwiązywanie spraw organizacyjnych i komplikowało problemy zarządzania. Dlatego Dziekan Kosik proponował, jak już wcześniej wspomniano, podzielenie jednolitej wówczas komórki na dwie sekcje, tj. sekcje opracowania zbiorów i sekcję udostępniania. Aby podział ten był realny i umożliwił rzeczywiste wykonywanie obowiązków przez osoby kierujące sekcjami, proponował przyznanie dwóch dodatków sekcyjnych.

O skutecznych działaniach Dziekana Kosika dotyczących kadry bibliotecznej świadczyła odpowiedź na załącznik do pisma Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z 1971 r., w którym stwierdzono dobre przygotowanie kadry bibliotecznej (na 9 pracowników 7 miało ukończone studia wyższe, w tym prawnicze i bibliotekarskie). Pracownicy brali udział w szkoleniach wewnętrznych prowadzonych przez Bibliotekę Uniwersytecką. Stabilizacja kadry była znaczna: na dziewięciu pracowników trzech miało staż ponad 10-letni i trzech pracowało ponad 5 lat. Niedobory etatowe wynosiły wówczas trzy etaty (ratowano je wtedy częściowo dyżurami asystentów w czytelnicy i niepełnym rozwinięciem informacyjnym biblioteki)<sup>42</sup>.

Niezwykła była troska Dziekana Kosika o zbiory biblioteczne. Oprócz starań o wspomniane remonty magazynów widać również wysiłki w celu konserwacji i zabezpieczania księgozbioru. Na posiedzeniu Komisji Bibliotecznej 24 X 1968 r. przedstawiono referat Danuty Szul o konserwacji papieru i pergaminu, napisany pod kątem potrzeb biblioteki wydziałowej i zakończony konkretnymi wnioskami odnoszącymi się do księgozbioru Biblioteki Wydziału Prawa. W podsumowaniu Dziekan Kosik stwierdził, że postulaty zawarte w referacie bibliotekarki należy realizować w miarę możliwości. Biblioteka Wydziału Prawa, jako w dużej mierze biblioteka samodzielna, nie może liczyć na pomoc Biblioteki Głównej. Zaproponował wysłanie pisma do Archiwum Głównego Akt Dawnych, by przysłano specjalistę do oceny zagrożeń, postanowił również na pół roku zatrudnić konserwatora na umowę-zlecenie. Referat mgr Szul zalecił powielić, aby dziekan

<sup>41</sup> Pismo L.dz. W-VIII-A-63/73/69/70 dziekana Kosika do Rektora UW r. z 6 X 1969 r.

<sup>42</sup> Odpowiedź z 12 XII 1971 r. na załącznik do pisma Min. Oświaty i Szkol. Wyższego z 24 XI 1971 r.

i członkowie Komisji mieli własne egzemplarze. Natomiast kierowniczką miała zaostriżyć selekcję tak, aby usunięto z księgozbioru zagrożone książki<sup>43</sup>.

Inną sprawą, która również przysparzała wielu kłopotów, było wyposażenie Biblioteki w meble i sprzęty. W dokumentach znajduje się mnóstwo pism świadczących o zaangażowaniu Dziekana Jana Kosika w każdą nawet drobną sprawę. Razem z kierownikiem zabiegał o nowe regały metalowe z regulowanymi półkami<sup>44</sup>, wózki biblioteczne<sup>45</sup>, drabinki do czytelnii<sup>46</sup>, odkurzacze oraz termometry wraz z higrometrem służącym do kontroli temperatury i wilgotności w magazynach<sup>47</sup>. Jednym z nich było pismo dziekana do dyrektora Biblioteki Głównej Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Sopocie dotyczące wyposażenia tamtej biblioteki i jej urzędników. Zainteresowały go gabloty wystawowe, o których przeczytał w fachowym czasopiśmie „Bibliotekarz”, i w związku z tym prosił adresata o wypożyczenie dokumentacji, by wprowadzić ten model w Bibliotece Wydziału Prawa<sup>48</sup>. Do dyrektora administracyjnego skierował pismo z prośbą o wykonanie regału do prezentowania nabytków Biblioteki<sup>49</sup>. Nie wszystkie jednak sprawy udało się doprowadzić do takich rezultatów, o jakich myślał Jan Kosik<sup>50</sup>.

Opieka Jana Kosika nad Biblioteką nie skończyła się w momencie odejścia ze stanowiska dziekana. Od 1972 r. wszedł w skład Wydziałowej Komisji Bibliotecznej jako jej członek, od 1975 r. również jako członek honorowy, brał czynny udział w trakcie posiedzeń<sup>51</sup>. Warto przytoczyć kilka przykładów, aby ukazać jego żywe zainteresowanie wszystkimi działaniami bibliotecznymi. Mianowicie np. 23 lutego 1973 r. zwrócił uwagę na konieczność przeprowadzenia okresowego

---

<sup>43</sup> Protokół KB z dnia 24 X 1968 r. Więcej na ten temat zob. T. Juchniewicz, *Konserwacja i ochrona księgozbioru*, [w:] *Biblioteka Wydziału Prawa...*, s. 167–178.

<sup>44</sup> Pismo W-VIII-D-61/486/68/69 dotyczące sprowadzenia regałów z prywatnego zakładu Józefa Biedrońskiego z Tarnowa. Por. również Pismo L.dz. 17-B-70 z 3 IV 1970 r. w związku z przebudową następnym magazynów oraz Pismo L.dz. 41-B-71.

<sup>45</sup> Pismo W-VIII-D/61/2070/67/68 z 18 VII 1968 r.

<sup>46</sup> Pismo L.dz. 82-B-68 z 8 XI 1968 r.

<sup>47</sup> Pismo W-III-A-63/375/68/69 z 11 XI 1968 r. Dziekan Kosik informował administrację o sklepach, w których można zakupić sprzęt oraz o jego cenie!

<sup>48</sup> Pismo L.dz. VIII-A-63/1391/67/68 z 2 V 1968 r.

<sup>49</sup> Pismo W-VIII-A-63/1545/68/69 z 15 IV 1969 r.

<sup>50</sup> „Wyposażenie techniczne nad wyraz skromne. Poza trzema względnie nowymi maszynami do pisania i dwoma starymi (z okresu międzywojennego) jest tylko czytnik w pracowni naukowej. Urządzeń reprograficznych, ani automatycznych żadnych. Jeśli chodzi o środki łączności brak nawet telefonu w magazynie”. Zob. odpowiedź z 12 XII 1971 r. na załącznik do pisma Min. Ośw. i Szkol. Wyż. z 24 XI 1971 r. Pierwszą fotokopiarkę dla Wydziału zakupiono w 1972 r. Mogła z niego korzystać również Biblioteka, zob. *Zasady korzystania z kserografu z 22 I 1973 r.* (dokument w posiadaniu Biblioteki).

<sup>51</sup> Pismo W-VIII-A-62a/530/72/73 dziekana prof. dr. hab. Karola Joney z 20 XII 1972 r. informujące o składzie Komisji Bibliotecznej Wydziału. Zob. również Wykaz członków Wydziałowej Komisji Bibliotecznej zamieszczony w Aneksie monografii *Biblioteka Wydziału Prawa...*, s. 205–208.

skontrum, zgłosił postulat ścisłego przestrzegania regulaminu, zwłaszcza zasady niewypożyczania czasopism poza bibliotekę, proponował pojęcie działań mających na celu skompletowanie druków ciągłych, domagał się uporządkowania katalogu alfabetycznego. 12 stycznia 1988 r. docenił starania bibliotekarzy o odzyskanie wypożyczonych książek. Zaproponował, aby zaniechano nieskutecznych działań u rodzin osób nieżyjących i skreślono te wypożyczone książki z inwentarza<sup>52</sup>. W związku ze zbyt wysokimi cenami w intrologatorni uniwersyteckiej domagał się, aby sprawę przedstawić na posiedzeniu Rady Wydziału, by dziekan mógł zażądać wyjaśnień w Senacie, ponieważ to intrologatornia musi wyjaśnić, jakie przyjęła zasady kalkulacji cen opraw. Na zastrzeżenie zawarte w „Sprawozdaniu z kontroli funkcjonowania biblioteki na Wydziale Prawa i Administracji” z 9 X 1990 r., że Wydziałowa Komisja Biblioteczna „nie dopracowała się swojego regulaminu, określającego jej zadania i uprawnienia”, Profesor Kosik uznał je za bezzasadne i podkreślił w toku dyskusji, że „Komisja nie ma obowiązku tworzenia regulaminu własnej działalności, gdyż jest powołana przez dziekana Wydziału”<sup>53</sup>. 13 czerwca 1991 r. w związku z szalejącą coraz bardziej inflacją zaproponował, aby Komisja zwróciła się z sugestią do rektora, by problem urealnienia odszkodowań za książki zagubione znalazł uregulowanie w skali całego Uniwersytetu Wrocławskiego, ponieważ dotyczy wszystkich bibliotek<sup>54</sup>.

Opieka nad biblioteką rozciągnęła się również na bibliotekę główną Uniwersytetu Wrocławskiego. Nie sposób pominąć tu Społecznego Komitetu Budowy Biblioteki Uniwersyteckiej, który został powołany 25 maja 1988 r. z inicjatywy Profesora Jana Kosika. Pełnił w nim funkcję jego przewodniczącego w latach 1988–1996, a później członka Zarządu. Głównym zadaniem tego organu było przystąpienie „bez zwłoki do systematycznej pracy nad przygotowaniem projektu nowoczesnego budynku biblioteki”. Profesor wraz z innymi członkami Zarządu włożył wiele wysiłków i starań o poparcie zarówno państwowe, jak i społeczne, co doprowadziło w końcu do rozpoczęcia budowy nowej biblioteki<sup>55</sup>.

Zadziwiająca była dbałość Dziekana Kosika o dokumentowanie wszystkich działań, które podejmował w każdej sprawie. Pośród pracowników Wydziału krąży o tym wiele anegdot. Wydaje się, że wychowanie rodziców Profesora Kosika w zaborze pruskim było tutaj dosyć istotne. Nauczył się od nich poszanowania dla pism, akt, dokumentów. Pomogło Mu również jako bezpartyjnemu dziekanowi w szukaniu sposobu, w jaki doprowadzić dzieła, których się podejmował, do zadowalającego finału.

<sup>52</sup> Protokół KB z 12 I 1988 r.

<sup>53</sup> Por. również Protokół posiedzenia Komisji Bibliotecznej z 30 X 1990 r.

<sup>54</sup> Protokół KB z 13 VI 1991 r. Więcej na ten temat W. Zięba, *Udostępnianie zbiorów*, [w:] *Biblioteka Wydziału Prawa...*, s. 156–162.

<sup>55</sup> Więcej na ten temat J. Kosik, *Na drodze do nowej Biblioteki Uniwersyteckiej*, „Nasz Uniwersytet” 1992, nr 3. Zob. również „Biuletyn Informacyjny” wydawany od 1994 r. przez Społeczny Komitet Budowy Nowej Biblioteki Uniwersyteckiej.

O szacunku Profesora Kosika dla prawa – nawet w formie regulaminu bibliotecznego – niech świadczy jeden przykład. Dłużej pracujący bibliotekarze pamiętają sytuację, kiedy wieczorem wszedł do czytelni ten zasłużony Profesor. Rozpoczął czytanie artykułu, ale nadeszła godzina zamknięcia czytelni i bibliotekarz zaproponował Mu wypożyczenie „na noc” czasopisma. Wówczas zdecydowanie zaprotestował, że jest to niezgodne z obowiązującym regulaminem i stwierdził, że przyjdzie doczytać artykuł następnego dnia, co też uczynił.

Nawet w świetle tych zacytowanych dokumentów bibliotecznym wyraźnie widać, że Dziekan Kosik włożył ogrom pracy w organizację i funkcjonowanie Biblioteki Wydziału Prawa<sup>56</sup>. Imponujące było to, że ogarniał przy tym jej wszystkie aspekty. Ważni byli ludzie, którzy pracowali w bibliotece, jak też korzystający z jej zasobów – czytelnicy, zarówno studenci, jak i naukowcy. Pamiętał o lokalach przeznaczonych na czytelnie dla studentów i pracowników naukowych, o pokojach służbowych dla bibliotekarzy oraz o pomieszczeniach na magazyny. Niezmiernie istotna była dla Niego polityka gromadzenia zbiorów: kompletowanie czasopism, zbieranie różnorodnej literatury pozwalającej na pełny rozwój czytelnika. Istotne znaczenie miała ścisła współpraca bibliotekarzy z pracownikami naukowymi, czy to w trakcie wspólnych dyżurów w czytelni, czy przy konsultacjach związanych z gromadzeniem księgozbioru, czy osobistych kontaktach. Wychodził z założenia, że dobry bibliotekarz tworzy odpowiednią atmosferę pracy, ale potrzebuje w tym celu wsparcia naukowców. Miał zawsze niezwykle wyważone sądy o ludziach, co zjednywało mu sporo zwolenników.

O stosunku Jana Kosika do biblioteki niech świadczy ten cytat z Jego artykułu: „Znany poeta miał marzyć o zastąpieniu państwa biblioteką. Pewne jest jedno: nie ma uniwersytetu bez dobrej biblioteki, tzn. takiej, która jest domem nauk i umiejętności, ma odpowiednie warunki lokalowe, przechowuje cenne księgozbiory pod opieką ich przyjaciół”<sup>57</sup>. I o to zawsze się starał.

---

<sup>56</sup> W Bibliotece jest znacznie więcej dokumentów świadczących o zaangażowaniu Dziekana Kosika w jej działalność.

<sup>57</sup> J. Kosik, *Na drodze...*